

Agnieszka Dobrowolska

Ludowe budownictwo mieszkalne Pomorza Zachodniego

Ochrona Zabytków 5/4 (19), 229-239

1952

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

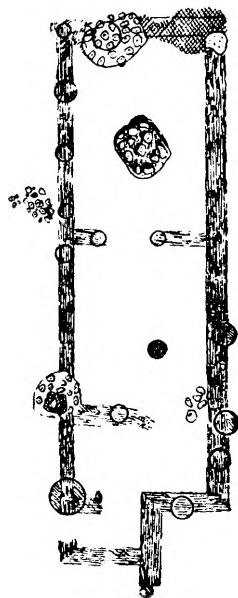
LUDOWE BUDOWNICTWO MIESZKALNE POMORZA ZACHODNIEGO

AGNIESZKA DOBROWOLSKA

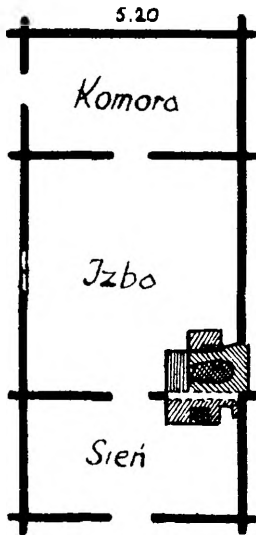
Teren zachodnio-pomorski, o którym będzie mowa, obejmuje przede wszystkim ziemie niekaszubskie, których zasięg wschodni wyznaczyła granica językowa, wytyczona na podstawie materiału onomastycznego z XII—XV w., przez T. Lehra-Spławińskiego (*Slavia Occidentalis* 16). Siegała ona mniej więcej Koszalina, okolic Szczecina, północno-wschodniej części powiatu stargardzkiego, cofając się do Drawska wrócić do jeziora Płońskiego na południu. Ziemie kaszubskie posiadające dość obficie opublikowane materiały dotyczące budownictwa, nie będą tu zasadniczo omawiane. Granicy zachodniej wymienionego terenu zachodnio-pomorskiego nie może też stanowić granica polityczna, jaką jest Odra, gdyż zagadnienie niezmiernie ciekawego budownictwa ludowego tych obszarów nie byłoby wyczerpane ani w połowie. Musiano więc uwzględnić w tym wypadku tereny brandenburskie, stanowiące jądro, z którego rozwinął się wąskofrontowy dom nie tylko pomorski, ale i polski.

W związku z budownictwem mieszkalnym można rozróżnić na Pomorzu Zachodnim trzy zasadnicze typy domu. Jest nim wąskofrontowy dom pyrzycki, nazwany przez Niemców „märkisches Dielenhaus“, dom saski oraz szerokofrontowy dom złożony — często o podwórzu zabudowanym w czworobok (tzw. Vierkanthof) — stanowiący kombinację dwóch typów domu.

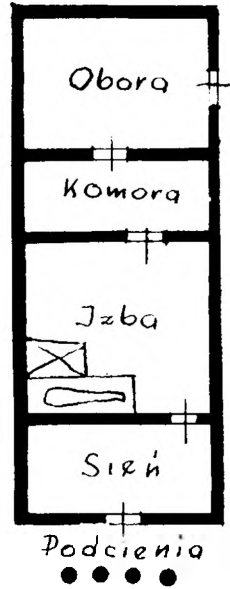
Dom pyrzycki, wąskofrontowy i bardzo duży, posiada rzut zasadniczo oparty na planie domu trójwnętrznego z tym, że z biegiem czasu został rozbudowany zewnątrz przez dodanie czwartej ubikacji tylnej dla bydła oraz wewnątrz przez szereg późniejszych podziałów dwu- i trzytraktowych. Składa się z sieni (z czasem trójdzielnej), izby z wmontowaną w środku tzw. czarną kuchnią, o której będzie jako o zagadnieniu zupełnie specjalnym później mowa, z komory i stajni (ryc. 251). Miewał też podcienia (ryc. 252). Chaty trójwnętrzne z dobudowaną czwartą ubikacją dla bydła, a więc czwórwnętrzne z podcieniami, charakterystyczne były dla Pomorza Zachodniego łącznie z Łęborskiem i Bytowskiem (chaty węglowe z przegonkami, ryc. 250) oraz dla pewnych okolic



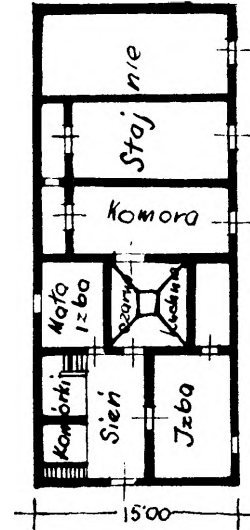
Ryc. 248. Plan chaty w Buku k. Berlina (z r. ok. 1200 prz. n. e.) Długość szczytu 3 m. (Wg. Kieckebuscha Abb. 10).



Ryc. 249. Plan chaty w Małopolsce. Wg. Moszyńskiego, I. r. 478.



Ryc. 250. Plan chaty w Łęborku — Bytowie.

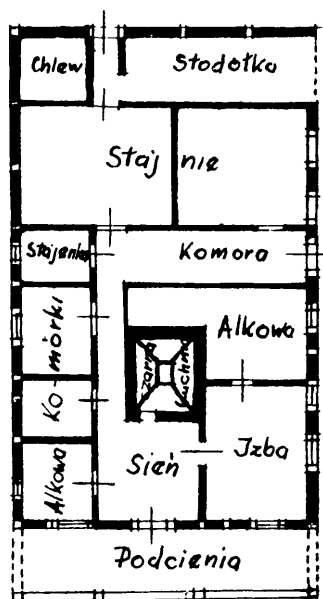


Ryc. 251. Plan chaty w Letninie Pyrzyckim z r. 1650.

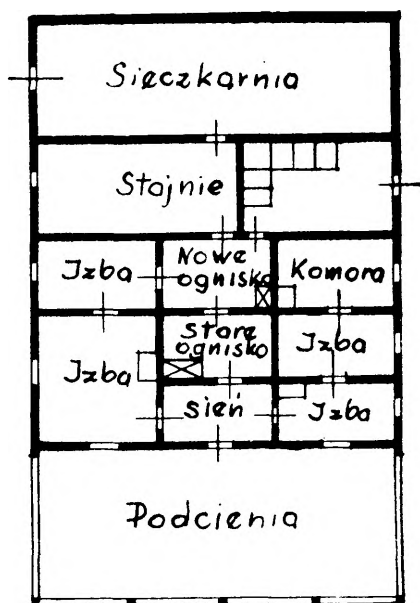
Poznańskiego. Są one rozwinięciem dwu- i trójwewnętrznych chat znanych poza Pomorzem na Mazurach, Kujawach, w Poznańskim, Łowickim, Lubelskim (ryc. 249), Radomskim itd. Mimo skomplikowanej i późnej rozbudowy wewnętrznej dom pyrzycki jak wykazuje rzut, nawiązuje zasadniczo do domów drewnianych łęborsko-bytowskich, jakkolwiek posiada konstrukcję ryglową (Fachwerk). Ten sam typ domu spotyka się w powiecie stargardzkim i szczecińskim z jednej strony, jak w powiecie gryfińskim z drugiej, dalej na ziemi lubuskiej (dawnej Nowej Marchii), tak samo na dużych obszarach Brandenburgii, a trzyizbowy z podcieniem w Meklemburgii ¹ (ryc. 260).

W Brandenburgii dom ten różnicuje się na trzy typy. Typem pierwszym, bardzo zbliżonym do domu pyrzyckiego, jest dom przedstawiony na ryc. 253. Podział posiada poprzeczny tak jak i tamten dom, lecz bez czarnej kuchni, a charakteryzują go zawsze występujące podcienia. Zasięg jego dochodzi pod sam Berlin, od którego południkową linią dochodzi na północ, do południowej części marchii wkrzańskiej, obejmując w całości dawne księstwo Barnim. Południową jego granicę stanowi linia Warty po Berlin, gdzie zaczyna się zasięg szeroko-frontowego, drewnianego domu dolno-łużyckiego.

¹ Meitzen, Siedlung u. Agrarwesen. Berlin 1895, III, fig. LVIII.



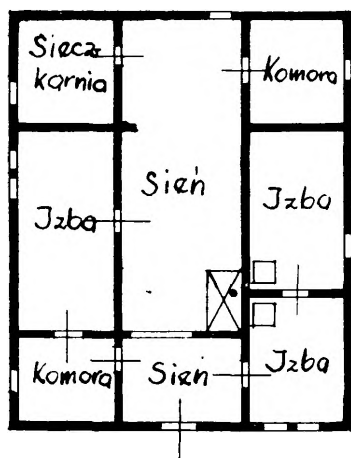
Ryc. 252. Plan chaty w Ryszewie Pyrzyckim z r. 1790.



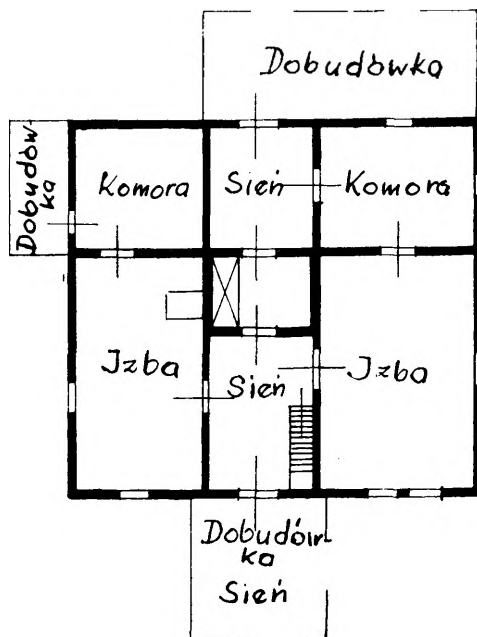
Ryc. 253. Plan chaty w Brandenburgii (Zäckerick) z r. 1780

Odmianą tego domu jest drugi typ, odznaczający się zupełnym brakiem podcieni. Charakteryzuje go natomiast szczególnie późnego pochodzenia, tj. sieni, dzieląca izbę i komorę na dwie części. Wąska ta sieni nie ma nic wspólnego z klepiskiem (Diele), jakie posiada dom saski, a cały dom ma zupełnie inny podział od domu saskiego, zgodny natomiast z koncepcją podziału domu pyrzyckiego (sieni, izba, komora) jak w ogóle domu wąskofrontowego, trój- czy czwórwnętrznego. Dlatego nie można przyjąć tezy, jakoby dom brandenburski (Märkisches Dielenhaus) stanowił typ mieszany (Mischtypus) domu saskiego i frankońskiego. Nie wyklucza to jednak, że zwyczaj dzielenia sienią izby i komory został zastosowany pod wpływem niemieckim. Zasięg tego domu obejmuje całe dorzecze lewe Hawoli (tzw. Havelland) na zachód od Berlina, mniej więcej po Gröningen (ryc. 254) oraz łączy się od południa z trzecim typem będącym trzecią odmianą omawianego domu.

Jest to może najciekawszy rodzaj domu brandenburskiego, z uwagi na uwidoczniiony na tym terenie rozwój domu od jednownętrznego do trój- i czwórwnętrznego. Zaczynając od domu trójwnętrznego z dobudówką przeznaczoną na czwartą ubikację (ryc. 256), poprzez dom dwuwnętrzny, gdzie zastąpiono sieni i stajnie dobudówką (ryc. 255) dochodzimy do jednownętrnej chaty z podcieniami (może dawnego spichrza), ustawionej pod kątem prostym zawsze przy domu trój- czy czwórwnętrznym (ryc. 256).



Ryc. 254. Plan chaty w Brandenburgii (Rohrbeck) z r. 1744.

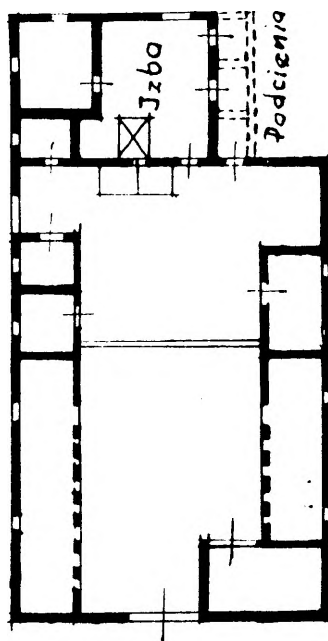
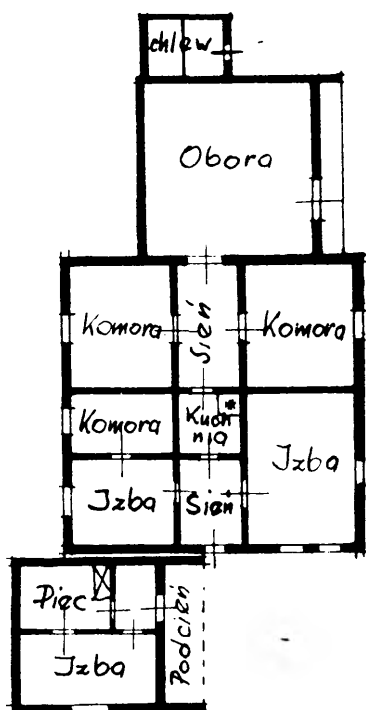


Ryc. 255. Plan chaty w Brandenburgii (Lühlsdorf, Nute-Nieplitz) z r. 1880.

Cały ten logiczny rozwój domu przybrał bardzo swoisty wyraz na omawianym obszarze, obejmując swym zasięgiem dorzecza rzek Nute-Nieplitz¹.

Co ciekawsze, na obszarze brandenburskim prawie nie występuje dom saski, a tam, gdzie się pokazuje na terenach pogranicznych, tj. w Starej Marchii i w Lüneburskiem, posiada wszędzie ową jednonętzną chatę z podcieniami, gdzie mieści się zawsze najlepsza izba domu, przylegająca ścianą wzdłużną do tylnej ściany domu saskiego, jak to ciekawie uwidacznia się na rysunku 44 u Henninga (ryc. 257). Klepisko domu saskiego zmienione jest natomiast na obszerne podwórze o rozmaitych swoistych modyfikacjach. Tak więc i na tych terenach można przyjąć dom wąskofrontowy z podcieniami jako pierwotny i macierzysty, do którego dopiero został dobudowany z czasem dom saski w bardzo zmodyfikowanej formie. Dzięki temu dom ten nie przeszedł dalszych etapów rozwojowych w dom dwu- i trójnętzny, jak to miało miejsce na bliższych obszarach brandenburskich.

¹ R. Mielke, Die Verbreitung des sächsischen Bauernhauses in Brandenburg. Globus 1903. Friedel-Mielke, Landeskunde der Prov. Brandenburg. Berlin 1912, III.



Ryc. 256. Plan chaty w Brandenburgii (Hennickendorf, Nute-Nieplitz) z ok. r. 1820.

Ryc. 257. Plan chaty w Starej Marchii (pow. Salzwedel) z r. 1702.

Badając rozwój i dawność wąskofrontowego domu wielownętrznego wypada sięgnąć do niezmiernie ciekawych wykopalisk w Buku pod Berlinem. pochodzących z osady łużyckiej z epoki brązu (ok. 1200 p. n. e.). Tam to przeważają domostwa dwuwnętrzne wąskofrontowe z tym, że znalazła się chata jednownętrzna z podcieniem, podobnie jak i tu reprodukowana chata trójwnętrzna z wejściem obudowanym sionką (ryc. 248). Można więc potwierdzić dawność kulturową terenów brandenbursko-polskich w zakresie budownictwa, sięgającą od czasów kultury łużyckiej aż po dzień dzisiejszy, co naocznie z reprodukowanych tu rzutów wynika. Dom z tego typu rozkładem, jakkolwiek pojawia się, lecz najzupełniej sporadycznie i gdzie indziej, jest nieporównanie rzadszy od jednownętrznej chaty z podcieniami, która znana w Eurazji, Afryce, Ameryce itd.¹ nie stanowi żadnej „differentia specifica“ budownictwa słowiańskiego. Może nie mniej tworzyć pierwszy etap rozwoju domu o którym mowa, a dla którego miarodajny jest przede wszystkim jego rozwój dalszy.

Konstrukcja przysłupowa chat w Buku pod Berlinem w domu wąskofrontowym nie przetrwała, zastąpił ją bowiem układ szkieletowy (Fach-

¹ K. Moszyński, *Kultura ludowa Słowian*. Kraków 1925, I, s. 498, 550.

werk). Znana jest natomiast w szerokofrontowym domu łużyckim, w saskim Altenburgu, Polsce, Czechach.

Czarna kuchnia. Zagadnienie zupełnie odrębne w zakresie budownictwa, a niezmiernie ciekawe stanowi tzw. czarna kuchnia, zwana przez Niemców „polską kuchnią“, jak się potem okaże zupełnie bezpodstawnie. Wielkości 10—16 m², położona zawsze w środku domu, jest bezokienna i bezpułapowa, o czterech narożnych słupach i ścianach polepionych lub ryglowych, zwężających się ku górze piramidalnie i przechodzących górą w komin — jedyne źródło światła w kuchni¹. Wewnątrz kuchni znajduje się piekarnik i kuchnisko nieraz przeniesione na zewnątrz oraz ławy do spania i stół. „Czarna kuchnia“ jest umieszczona w domu pyrzyckim i jemu pokrewnym w środku ubikacji przeznaczonej na właściwą izbę. Stanowi ona niejako chatę w domu, która z biegiem czasu została zaadaptowana jako kuchnia. Występuje zarówno w domach wąsko- i szerokofrontowych na całym Pomorzu, w Wielkopolsce i na Śląsku. Na wschodzie poprzez Pomorze Wschodnie zachodzi chata ta swym zasięgiem na kraj bałtyckie (Litwę, Łotwę, Estonię). Zachodnia granica „czarnej kuchni“ trzyma się na ogół Odry, przekraczając ją czasem jak w okolicach Krosna i Gubina czy też Słubic.

Omawiając już poprzednio dom pyrzycki² zwróciłam uwagę na fakt, że „czarna kuchnia“ nie mając z polskością nic wspólnego, nie jest też żadnym kominem sztagowym, jak to dotąd u nas przypuszczano, lecz wykazuje ogromne podobieństwo do chaty, zwłaszcza skandynawskiej. Chata ta zrębowa, też bezokienna i bezpułapowa, posiadając jedynie górą otwór w środku dachu (piramidального, później dwuspadowego), mieszczący się nad ogniskiem, ma rzut kwadratowy i celem ochrony wejścia podcień. Za Eilerem Sundtem reprodukuje jej rzut R. Henning³ a wewnątrz Meitzen.⁴ Ponieważ, jak wiadomo, kultura materialna skandynawska posiada bardzo silny substrat kultur ugro-fińskich, choćby z uwagi na bezpośrednie sąsiedztwo z Finami (Suomi), badania moje skierowały się w tamtą stronę. Tu też znalazł się materiał wyjściowy dla genezy chaty skandynawskiej jak i „czarnej kuchni“. Załączoną obok reprodukcję chaty (ryc. 259), będącej prototypem „czarnej kuchni“, omawia świetny znawca terenów fińskich Sirelius.⁵ Otóż chata ta bezokienna i bezpułapowa, o dachu piramidalnym z górnym otworem w środku, jest prosto kontynuacją namio-

¹ Komin ten dochodzi do znacznej wysokości tam wszędzie, gdzie domy mają nadbudowane piętro.

² Biul. Hist. Szt. 1949 s. 124—129.

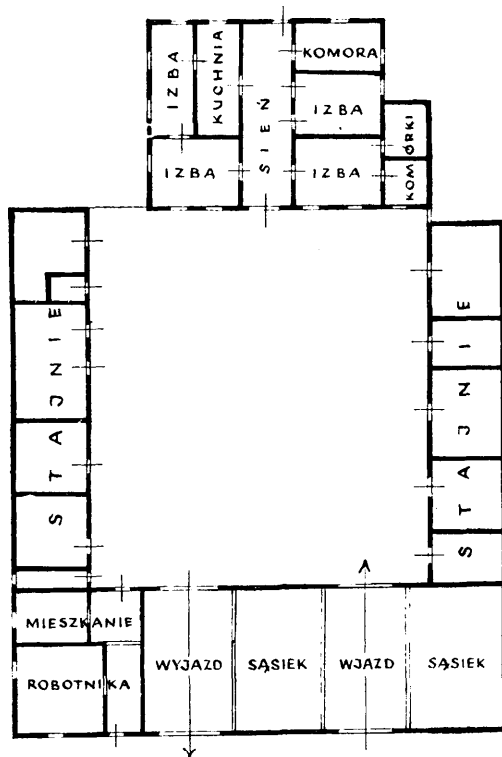
³ R. Henning, *Das deutsche Haus*. Strassburg 1882, ryc. 36.

⁴ A. Meitzen, *op. cit.* III fig. XIV s. 475, 485.

⁵ Sirelius, *Die primitiven Wohnungen der finn. u. ob. ugrischen Voelker Finnisch-Ugrische Forschungen*. Bd. VI. 2—3. 1906. Rys. 46—47.

tu. Zbudowana z prostopadłych desek na drewnianym szkielecie namiotowym, obkładana była też korą brzoową i murawą dla ochrony przed zimnem. Chatę pochodzącą z Finlandii opisuje pierwszy Knud Leen, podając jej rysunek z 1767 r., na którym to materiale oparł się Sirelius. Jak bowiem wiadomo tereny ugro-fińskie, rezerwat niesłychanie prymitywnych kultur koczowniczych, posiadają ogromnie ciekawe i różnorodne budownictwo namiotowe, gdzie namioty o rozmaitych kształtach (stożkowate, kwadratowe z piramidalnym dachem i wieloboczne), kryte trawą morską, matami z kory brzoowej, skórami, później tkaninami itd. dały podstawę do rozwoju bardziej statycznych domostw drewnianych. Natomiast różnorodne szalasy namiotowe południowo-europejskie, nie dały materiału porównawczego do „czarnej kuchni“.

Myśliwsko-rybackie kultury ugro-fińskie znajdowały na skutek zbliżonych warunków terenowo-klimatycznych bardzo podatny grunt na obszarach skandynawskich, o czym świadczy m. in. fakt, iż rodzaj omawianej kurnicy bezokiennej był rozpowszechniony w całej Skandynawii i Danii, będąc punktem wyjściowym rozwoju wielu form pochodnych.¹ Według Troelsa Lunda² w Danii jeszcze w XVI w. była ona zjawiskiem powszechnym, w Norwegii przetrwała do końca XVIII w. Na terenach polskich zachowała się w postaci „czarnej kuchni“, będąc bardzo starym reliktem budowlanym, pochodzącym nie bez pewnego prawdopodobieństwa z okresu kultury ceramiki grzebykowej (1800 przed n. e.), pokrywając się dość dokładnie z zachodnim zasięgiem znalezisk przedhistorycznych z tego okresu. Dlatego też czarną kuchnię jako pozostałość po prymitywnych kul-



Ryc. 258. Plan zagrody w Rzęskowie Gryfickim (wg. Lutscha, Wanderungen durch Ostdeutschland).

¹ Wiązanie genetyczne wymienionej kurnicy z megaronem greckim, jak robią to Niemcy, jest zupełną fikcją.

² Troels Lund, Das tägliche Leben in Skandinavien im 16 Jhr. Kopenhaga 1881.



Ryc. 259. Chata fińska z r. 1767
(wg Sireliusza).

turach koczowniczych należy traktować jako wcześniejszą od domu trzyizbowego, z łużyckiej epoki brązu, którego wielkość i wygodna rozbudowa wewnętrzna była funkcją osiadłego trybu życia ludności rolniczej. Stąd też centralny charakter „czarnej kuchni“, która położona w środku domu stanowiła jako dawny namiot — chata jądro, obudowane z czasem statycznym domem wielownętrznym. Zjawisko to było rezultatem przemiany życia koczowniczego w życie osiadłe.

Dom saski. Rozprzestrzeniony dawniej na Pomorzu Zaodrzańskim przechodzi za Odrę przereźdżonym i zwężającym się klinem wzdłuż

wybrzeża do Parsęty, gdzie mieszczą się z innymi typami domów. Dom saski przybiera dość specyficzny charakter na terenie zachodnio-pomorskim. Klepisko biegnie przez cały dom, mając na końcu małe drzwi wyjściowe, kuchnia umieszczana zazwyczaj przy końcu klepiska jest przesunięta do przedostatniej ubikacji bocznej, co świadczy o nietypowym domu saskim. Są to bowiem poprawki w rozkładzie domu typowe dla domów saskich na dawnych terenach słowiańskich jak wsch. Holsztyn, wyspa Fehrmann, wsch. i pd. Westfalia, dolne dorzecza rzeki Diehmel (Wahrburg, Trendelburg itd.), cały obszar rzeki Leine w Hanowerskiem. Posiadają one wszystkie klepisko przez całą szerokość domu, kuchnię z boku, a ubikacje mieszkalne przesunięte z tyłu do przodu (por. Henning str. 34, 76). Jak z tego wynika — rozkład domu saskiego nie został biernie przejęty przez ludność słowiańską, która wprowadziła swe indywidualne poprawki. Cały dom saski na Pomorzu ma natomiast często z przodu boczną dobudówkę, wiele mniejszą od domu i krytą osobnym dachem, w której mieszka właściciel. Z zewnątrz natomiast mur jest bielony wapnem na kolor biały lub z dodatkiem ultramaryny na modry, a cały dom jest kryty czterospadkowym dachem o obfitej strzecie słomianej lub trzciniowej. Wszystkie wymienione współczynniki są modyfikacjami, wprowadzonymi przez ludność miejscową, a więc: rozkład domu — mieszkanie właściciela wydzielone przed pomieszczeniami bydłecymi, nieraz wyeliminowanymi poza obręb domu, bielenie chaty biało lub niebiesko, obfite strzechy itd. Domy takie, znane też na terenie Meklemburgii, są zewnętrznie obce typowemu domowi saskiemu, którego mur ryglowy zasadniczo nie bywa bielony, lecz tylko jego



Ryc. 260. Chata w Meklemburgii (Wustrow). Słupy podcieniowe znikły, nadwieszony dach podtrzymują belki.

kwatery, który posiada zazwyczaj dach dwuspadowy, co najwyżej z okapem, brak jakichkolwiek dobudówek z przodu oraz ściśle trzymający się zasady rozkład wewnętrzny tj. pomieszczenia ludzkie za bydłecymi. Dlatego też wyżej opisane domy pomorskie nazywano „Wendenhüser“¹ z uwagi na wyróżniające je cechy, charakterystyczne dla ludności miejscowej. Domy te są zazwyczaj kurnicami i nie pochodzą wcześniej jak z XVII w. będąc produktem kolonizacji. Spotyka się je głównie w pow. gryfickim².

Dom szerokofrontowy o podwórzu czworokątnym (Vierkanthof). Wymieniony dom jest typem kombinowanym z elementów miejscowych i zaczerpniętych z domu saskiego. Do miejscowych należy dom szerokofrontowy z ryglówki, dwuizbowy, przedzielony w środku sienią oraz rozbudowany później przez wewnętrzne trakty. Cofnięty głęboko od ulicy, posiada duże podwórze, obudowane w czworobok drewnianymi zabudowaniami, w których mieszczą się przegrody dla bydła, a z przodu mieszkanie dla robotnika oraz dwie bramy, jedna wjazdowa, druga mniejsza wejściowa, nieraz też stodoła z dwoma sąsiedkami i klepiskiem w środku. Ten tzw. Torhaus spotyka się często w północnych Niemczech i w Danii. Podwórzowe zabudowania czworoboczne są kryte wspólnym dachem, nie złączone są natomiast z domem, który kryty jest

¹ Fr. Adler, Pommern. Weimar.

² Pośród tych domów są i chaty ryglowe niebielone, z dwoma dobudówkami z przodu, krytymi wspólnym dachem z domem lub też osobnym. Por. H. L e m c k e, Kreis Greifenberg. Szczecin 1915, s. 122.

osobnym czterospadkowym dachem. Charakterystyczna w zabudowaniach podwórzowych jest owalna bramka wejściowa, gdyż nadproże jej zdobne psami przypomina najzupełniej tego typu bramki podhalańskie. Dom ten szerokofrontowy często z „czarną kuchnią“ (ryc. 261) i bez podwórza występuje w pow. kamieńskim, wolińskim tj. od Dziwnowa ku Łupawie słupekiej, z obudowanym podwórzem natomiast jest rozpowszechniony w powiecie gryfickim (ryc. 258) jak i dawniej w Jamnie koszalińskim, zachodząc tu i ówdzie na dalsze tereny¹.

Dom trójwewnętrzny szerokofrontowy, o jakim była mowa, jest — jak wiadomo — typowy dla całej Słowiańszczyzny północnej, począwszy od Wielko- i Małorusi, kończąc na Czechach i Łużycach, podobnie jak w ogóle dla Europy północno-wschodniej².

Tak więc można — kierując się powyższymi opisami — stwierdzić, że dom trójwewnętrzny szerokofrontowy był typowy dla północnych powiatów Pomorza Zachodniego, gdzie również wklinował się dom saski; dom wąskofrontowy, czwórwnętrzny natomiast dla powiatów południowych tj. gryfińskiego, pyrzyckiego, stargardzkiego, ku szczecineckiemu. Oba te typy domów są również częste na Kaszubach.

Wnioski jakie nasuwają się po przebadaniu ludowego budownictwa wymienionych obszarów pomorskich, pozwalają na stwierdzenie, iż typem domu autochtonicznym na obszarach zachodnio-słowiańskich był dom wąskofrontowy o rozkładzie, jaki na podstawie szeregu rzutów w tej pracy uwidoczniiono. Dzięki wykopaliskom w Buku pod Berlinem można dokładnie podać jego wyraźnie sprecyzowaną formę już w kulturze łużyckiej z trzeciej epoki brązu. Rozkład tego domu przetrwał w mniej lub bardziej czystej formie po dziś dzień. Uczeni tej miary, co J. Kostrzewski, T. Lehr-Spławiński i inni, uważają ten okres kultury łużyckiej za okres krystalizującej się kultury prasłowiańskiej, a zatem i budownictwo temu okresowi właściwe za słowiańskie³.

Konstrukcja przysłupowa tego domu na omawianych terenach nie przetrwała. Zastąpiła ją późnego zresztą pochodzenia ryglówka, czy mur pruski, nieraz oszalowany pionowymi deskami (w domu szerokofrontowym). Mur ryglowy znany już na terenie kultury halsztackiej, jest częsty w użyciu w architekturze zachodnio-europejskiej, tj. w pewnych okolicach Szwajcarii, Francji, Anglii, w Niderlandach i północnych Niemczech. Przystwojony został na Pomorzu na skutek szeroko zakrojonej akcji osadniczej ludności z wymienionych krajów, co nie dowodzi, iż dawniej

¹ P. Viering, Kreis Kammin-Land. Szczecin, 1939.

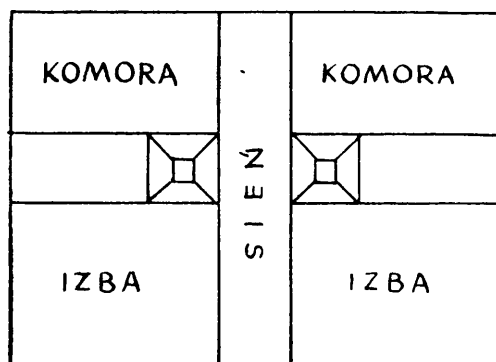
² K. Moszyński, op. cit. I s. 552—555.

³ J. Kostrzewski. Wielkopolska w czasach przedhistorycznych. Poznań. 1913. T. Lehr-Spławiński, O pochodzeniu i praojczyźnie Słowian. Poznań 1946, 125.

nie było konstrukcji drewnianej, właściwej ludności miejscowej. Podobnym produktem kolonizacji jest też dom saski.

Natomiast dom szerokofrontowy tu omówiony, związany z budownictwem północno-wschodnim, powstał raczej niezależnie od macierzystego podłoża.

*Domy reprezentujące omówione typy są dziś niewątpliwie relikta-
mi zanikającego tradycyjnego budownictwa wiejskiego Pomorza Zachod-
niego. Należałoby je zarejestrować i zinwentaryzować, a spośród nich
wybrać najtypowsze, które oddane pod opiekę władz konserwatorskich
powinny przetrwać jako cenne źródło do studiów nie tylko nad budow-
nictwem, ale i nad zasięgiem ruchów osadniczych i pochodzeniem ludno-
ści. Potrzeby dnia dzisiejszego stawiają tak odmiennie wymagania wsi
socjalistycznej, że nie należy spodziewać się nie tylko powtarzania, ale
i dalszego rozwoju zastanych form budownictwa wiejskiego tych ob-
szarów.*



Ryc. 261. Plan chaty w Trzebieiszowie Kamieńskim.